Cena 3.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 70.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 90.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . . . 90.000 Mk.
Zagranicą . . . . 180.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 3.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 4.000.
Nekrologi 4.000 mk. zwyczajne 2.000 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 224 (7559) Czwartek, dnia 4 Października 1923 r. Rok XXXI

Czemu Turcja była jedynem państwem które nie uznało rozbioru Polski?

W r. 1787 caryca rosyjska Katarzyna, wraz z cesarzem austrjackim Józefem II, ułożyła projekt rozbioru Turcji. Ze strony Rosji i Austrji zaczęto robić wielkie przygotowania do tego dzieła. W Austrji, Dunajem miało płynąć wojsko, broń, amunicja i prowianty. Rosja tym sposobem miała ułatwienie niespodziewanego napadu na Turcję.

Katarzyna pod pozorem zwiedzenia prowincji południowych zaprosiła cesarza Józefa na zjazd do Kaniowa. Było to starostwo leżące na gruncie polskim, należące do synowca królewskiego, ks. Stanisława Poniatowskiego, Stanisław August, człowiek lekkomyślny i bez charakteru wplątany w sieć mętnych interesów, nie mógł nie pojechać na ów zjazd, jakkolwiek dobrze wiedział, że Rzeczpospolita Polska kroków, które sprzyjałyby temu zamachowi żadną miarą nie uchwali. Pojechał z resztą niechętnie oderwany od budowy pomnika dla Jana III na moście w Łazienkach. Było to dla niego o stokroć ważniej sze niż konspiracje polityczne w przedmiocie obcym mu i niemiłym.

Konferencje odbywały się w najgłębszej tajemnicy, co nie przeszkadzało, że kilku szlachty zdołało postronnie wyciągnąć wiadomości o przedmiocie knowań. Z uzyskanemi wiadomościami, z cicha wymknęli się do Berlina, pospieszyli na dwór Wilhelma Grubego i wyłożyli mu cele zjazdu kaniowskiego. Tym sposobem został pomieszany plan rosyjsko-austrjacki. Dopiero po zawarciu układu ostatecznego chcieli w wspólnicy zapewnić sobie neutralność Prus, żeby te, budząc się z letargu, nie zajęły Kurlandji i Inflant. Podczas gdy Prusy, wieści otrzymane niezwłocznie zakomunikowały Anglji, panowie polscy, członkowie świty króla w Kaniowie, tylko pośrednią drogą dopuszczeni do tajemnicy, podzielili się nią z posłem tureckim w Warszawie i niezależnie, z własnego impulsu, wysłali notę do Porty Otomańskiej.

Turcja, dzięki temu, jak również uprzedzona przez Anglję i Prusy, nie dała się wywieść w pole. Nie uwierzyła w podróż dla rewji wojska cesarzowej, które niby chcąc zrobić przyjemność Józefowi II, zgromadziła armję i flotę na morzu Czarnem. Rosja nie zdążyła jeszcze uruchomić przygotowanych wojsk Rumiancowa, Suworowa i Potemkina, gdy Turcja niespodziewanie uprzedziła zamiary aljantów i bez wypowiedzenia wojny wylądowała swoje wojska w Kinburn. Józef II ze swej strony przygotował liczne baterje artylerji, jazdę oraz flotę dla zajęcia Białogrodu. Wszystkie te przygotowania, zawdzięczając jedynie czynności i przyjacielskiej bezinteresowności grona działaczów polskich, poszły w niwecz. Za ten czyn szlachetny i charakteryzujący duszę polską, obcą niskim knowaniom i zakulisowym podejściom, Turcja wywdzięczyła się nieuznaniem rozbioru Polski przez trzy mocarstwa sąsiednie. Z tego też powodu, każdy z sułtanów aż do ostatnich czasów istnienia monarchji, zapytywał swego wielkiego wezyra na uroczystym selamiku:

— Widzę tu zgromadzonych reprezentantów państw zagranicznych. Gdzież jest poseł polski? Czemu go niema między nimi?

TELEGRAMY.

Przed rozpadnięciem się Niemiec.

ESSEN, 3.10 (Pat). Wczorajsza prasa wieczorna donosi z Düsseldorfu, że główne siły separatystów przybyły do Düsseldorfu z Akwizgranu.

BERLIN, 3.10 (Pat). Min. obrony krajowej Gessler odbył wczoraj konferencję z przedstawicielami bawarskiej partji socjalno-demokratycznej, przybyłymi z Monachjum do Berlina w sprawie rozwiązanych socjalno-demokratyczn. organizacji samoobrony.

GDAŃSK, 3.10 (Pat). Dzisiejsza „Danzgr. Ztg.“ zamieszcza artykuł poświęcony sprawie separatystów nadreńskich. Autor artykułu zaznacza, że byłoby nonsensem twierdzić, iż separatyści przedstawiają małą grupę, stojących na żołdzie Francji zdrajców kraju. Właściwe korzenie ruchu nadreńskiego tkwią znacznie głębiej. Liczba separatystów, zdaniem dziennika, w ostatnich 5 miesiącach wzrosła potężnie. Początek kwestji nadreńskiej nie datuje się od dnia wczorajszego i nie jest bynajmniej zjawiskiem powojennem. Jedynie obecne beznadziejne położenie Niemiec wzbudziło drzemiący oddawna ruch i zasiliło go nowymi sokami. Ruch nadreński jest właściwie dalszym ciągiem stałych przeciwieństw, jakie istniały między mieszkańcami Nadrenji a Prusami. Właściwym podłożem tego ruchu jest katolicyzm, będący w sprzeczności z protestantyzmem północno-wschodnich Niemiec.

BERLIN, 3.10. (Pat). Urzędowo komunikują: Zamach w Kistrzyniu został szybko zlikwidowany. Powstańcy w liczbie 400 ludzi wraz z przywódcami zostali ujęci i rozbrojeni. Przy oczyszczaniu z powstańców okolic Kistrzynia, ujęto jeszcze jedną bandę w sile 30 ludzi. W czasie starcia wczorajszego przy rozbrajaniu powstańców 1 człowiek zginął, a kilku zostało rannych. Po stronie wojska nie było strat.

DUESSELDORF, 3.10 (Pat). Władze okupacyjne zawiadomiły władze niemieckie o rozwiązaniu policji bezpieczeństwa w Düsseldorfie.

BERLIN, 3.10. (Pat). Chleb bezkartkowy będzie kosztować od jutra 24 miljony mk.

DREZNO, 3.10. (Pat). Według doniesień prasy, podczas rokowań w sprawie wstąpienia komunistów do rządu saskiego, komuniści przedstawili następujące żądania. Natychmiastowa mobilizacja mas robotniczych, natychmiastowe zwołanie parlamentu skasowanie stanu wyjątkowego, oraz wzmocnienie i uzbrojenie wspólnych organizacji obronnych, które mają zabezpieczyć granice od strony Bawarji.

BERLIN, 3.10. (Pat). Jak donosi „Vossische Ztg.“ odbyły się wczoraj popołudniu w Lipsku narady pomiędzy socjalnymi demokratami i komunistami celem utworzenia wspólnych oddziałów zbrojnych.

BERLIN, 3.10. (Pat). Według doniesienia „Vossische Ztg.“ w Düsseldorfie trwają w dalszym ciągu niepokoje. W godzinach wieczornych na ulicach miasta zjawiły się podejrzane elementy, które usiłowały wykorzystać rozbrojenie zielonej policji. Prócz tego przyszło do ponownych starć z komunistami.

Ratyfikacja konwencji handlowej

BELGRAD, 3.10 (Pat). Parlament ratyfikował jednogłośnie konwencję handlową polsko-jugosłowiańską. Min. Ninczicz wygłosił przemówienie wyrażając zadowolenie z powodu zacieśnięcia się węzłów między obu krajami.

Spokój w Bułgarji.

SOFJA 3.10 (Pat). Po zajęciu miasta Ferdinandowo przez oddziały wojskowe, komuniści rozproszyli się, podzieleni na 2 grupy, z których jedna skierowała się na północ, druga zaś na zachód. Obie grupy ścigane są przez silne oddziały wojskowe i zatrzymanie ich jest niewątpliwe. Pozatem na całem terytorjum królestwa przywrócony został spokój.

BELGRAD, 3.10. (Pat). Przywódcy ruchu komunistycznego w Bułgarji Dymitriew i Kolorow przeszli na terytorjum królestwa S. H. S. i przybyli do Belgradu.

Strajk bankowców.

KRAKÓW, 3.10. Strajk pracowników bankowych krakowskiego „Powszechnego Banku Związkowego“, który objął wszystkie filje tego banku na terenie Małopolski, grozi poważniejszemi komplikacjami. Dyrekcja banku zawiadomiła jeszcze w sobotę wszystkich pracowników, że o ile 1 października nie stawią się do pracy, uważać ich się będzie za zwolnionych. Wskutek tego związek pracowników bankowych postanowił, celem poparcia strajkujących, proklamować jednodniowy strajk bankowców w Małopolsce, a gdyby i wtedy nie doszło do złagodzenia konfliktu, związek nie cofnie się przed ogłoszeniem generalnego strajku bankowców w całej Polsce.

Co uczynią urzędnicy państwowi?

WARSZAWA, 3.10 (Tel. wł.). Z powodu słynnego oświadczenia premjera Witosa, złożonego delegacji urzędników państwowych, wiceprezes centralnego komitetu pracowników państwowych p. Raabe ogłasza dłuższą odezwę, w której między innemi czytamy.

Oświadczenie premjera Witosa uderzyło, jak by obuchem w głowę, setki tysięcy pracowników państwowych w całej Polsce.

A przecież pracownicy państwowi nie żądali niczego poza wyrównaniem pensji głodowych według wykazu głównego urzędu statystycznego i zapomogi w wysokości dwumiesięcznej pensji na zakupy zimowe.

Przechodząc do sprawy strajku urzędników p. Raabe oświadcza: Chciałbym upewnić p. prezesa ministrów, że nikt z pracowników państwowych strajków nie organizuje. Groźba strajku przejmuje każdego obawą. Muszę jednak zapytać, co mają organizacje powiedzieć swym członkom po oświadczeniu rządu.

Groźba represji, zamiast pertraktacji godzi w godność pracowników państwowych. Groźba ta nie wywoła pożądanego efektu, gdyż urzędnicy są swiadomi swej odpowiedzialności i znaczenia obywatelskiego pracy, którą spełniają.

Pobór rocznika 1902.

WARSZAWA, 3.10. W dniu 5 listopada br. odbędzie się ostateczne wcielenie do wojska popisowych rocznika 1902.

Prace przygotowawcze są już na ukończeniu Rozdzielniki z uwzględnieniem specjalnej polityki narodowościowej będą gotowe za parę dni.

Warto nadmienić, że poraz pierwszy w Polsce zostanie zastosowany system losów, dzięki któremu około 30 procent popisowych będzie wolnych od służby i przejdzie odrazu do zapasu.

Król Bawarji.

GDAŃSK, 3.10. (Tel. wł.). Według otrzymanych tu wiadomości telefonicznych, w Monachjum proklamowano b. następcę tronu, ks. Ruprechta, królem Bawarji.

W całych Niemczech szerzą się rozruchy.

„Stahlhelm“ maszeruje na Berlin.

BERLIN, 3.10. Rozeszła się wiadomość, że zbrojne oddziały faszystowskie ze słynnym Stahlhelmbundem na czele przekroczyły granicę sasko-bawarską i maszerują w kierunku północnym.

Źródłem tych wiadomości jest „Berliner Tageblatt“, który donosi, że niezwykle liczne oddziały „Stahlhelmbudu“ z całej Saksonji skoncentrowane zostały w Magdeburgu i w bojowem pogotowiu wyruszyły na terytorjum bawarskie.

100,000,000 na żołd dla faszystów.

BERLIN, 3.10. Komisarz Kahr zatrzymał bezprawnie i bez uprzedniego zawiadomienia berlińskiej centrali Reichsbanku transport 100 miljonów marek złotych, wysłanych z norymberskiej filji do centrali berlińskiej.

Kanclerz Streseman wystąpił energicznie przeciwko bezprawnemu zarządzeniu Kahra — tak twierdzi „Voss. Ztg.“.

Czesi tryumfują.

CIESZYN, 3.10. Dzienniki czeskie wyrażają ogromną radość wskutek wyboru Benesza do Rady Ligi. Piszą one, że jest to wielki sukces dla Małej Ententy. Wybór ten według dzienników należy zawdzięczać zdolnościom Benesza. Część dzienników podkreśla z wyraźną szpilką pod adresem Polski, że wybór padł dlatego na Benesza iż Czechosłowacja już dawno opowiedziała się za ładem i spokojem.

W Turcji bębzie ogłoszona republika.

RZYM, 3.10. „Messagero“ donosi z Angory: Toczą się tutaj obrady nad formą rządu w Turcji. Posiedzenia są tajne. Słychać jednakże, że zanosi się na bliskie ogłoszenie republiki tureckiej. Kemal basza ma zostać prezydentem i otrzymać daleko idące pełnomocnictwa.

Uroczystości 150 rocznicy powstania komisji edukacyjnej

WARSZAWA 3.10. 150 rocznica powstania komisji edukacyjnej, która przypada na dzień 13 października, będzie uroczyście obchodzona. W myśl rozporządzenia ministerstwa oświaty dzień ten będzie wolny w szkołach od nauki a ponadto wszystkie szkoły urządzą uroczyste obchody w związku z tą rocznicą.

Nawet kartoflanki nie będzie z czego ugotować

WARSZAWA, 3.10. Mimo, iż tegoroczne zbiory kartofli w Polsce są bardzo szczupłe i „teoretyczny“ nadmiar produkcji wynosi zaledwie 200,000 wagonów — obecnie rozpoczął się wywóz tego produktu do Niemiec i do Skandynawji. Wywóz, dzięki sprzyjającej pogodzie odbywa się masowo. W sierpniu i wrześniu eksporterzy uzyskali listy wywozowe na 72 miljony kilogramów.

Istnieją uzasadnione obawy, że „teoretyczna“ nadwyżka zawiedzie. W takim razie do innych przednówków przybędzie jeszcze —kartoflany.

Opłatę wywozową ustalił urząd przywozu i wywozu na 400,000 mk. od wagonu, tj. na 40 marek od kilograma. Czy nie za wiele?

Z RADY MINISTRÓW.

WARSZAWA 3. 10. (Pat). Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 2 b.m. przyjęła m. in. 18 projektów ustaw Min. Spraw Zagr. wniesionych do Sejmu Rzeczypospolitej przez rząd poprzedni, a dotyczący ratyfikacji poszczególnych konwencji międzynarodowych projekt ustawy prasowej, wniosek min. skarbu podwyższający opłatę akcyzową od win musujących, wniosek min. spraw wewnętrz. wyłączający gminę Raba z pow. politycznego Myślenice, a wcielający gminę powyższą do powiatu Noowy Targ województwa krakowskiego, projekt noweli do ustawy o ochronie lókatorów, projekt ustawy zmieniającej i uzupełniającej niektóre przepisy dotyczące ochrony obszaru konstytucji, organów naczelnych, oraz godeł Rzeczpospolitej Projekt powyższy uzgadnia różnice w ustawodastwie dzielnicowem, odnoszącym się do spraw powyższych i uzupełnia jego braki dotychczasowe. Rada Ministrów przyjęła dalej wnioski min. reform rolnych, znoszące okręgowe urzędy ziemskie w Siedlcach, Płocku i Przemyślu i wcielające odnośne okręgi do właściwości terytorjalnej okręgowych urzędów ziemskich w Lublinie, Warszawie, Przemyślu i Krakowie. Rada Ministrów przyjęła wreszcie wniosek Min. Skarbu, ograniczający wydatki inwestycyjne przewidziane w budżecie na rok 1923

Fałszvwe pogłoski.

WARSZAWA 3. 10. (Pat). Wszelkie pogłoski o zamierzonych jakoby zmianach w kancelarji cywilnej Prezydenta Rzplitej są pozbawione wszelkiej podstawy.

Groźne zasłabnięcie córek włoskiej pary królewskiej.

RZYM, 3.10 (Pat). Nagłe pogorszenie stanu zdrowia księżniczki Joanny rzuciło niepokój na całe Włochy. Według ostatnich wiadomości przebieg choroby księżniczki jest cięższy, niż siostry jej Mafaldy, stan której budził już poważne obawy. Dziś w pałacu Racconii odbyło się konsyljum z udziałem 11 lekarzy. Jeden z nich wychodząc z pałacu nie starał się ukrywać że stan księżniczki Joanny jest alarmujący. W razie dalszego pogorszenia lekarze zamierzali uciec się do interwencji chirurgicznej. Dziś przybył następca tronu wezwany pospiesznie z Neapolu. Inni książęta są oczekiwani. Nadworny kapelan nie wychodzi z pałacu. Dookoła pałacu cisną się mieszkańcy celem szybszego otrzymania wiadomości o stanie chorych. W okolicznych kościołach odbywają się modlitwy o możliwie najszybsze ich wyzdrowienie.

Górnicy w Zagłębiu Ruhry przystąpią do pracy.

DUSSELDORF, 3. 10. (Pat). Na zebraniu delegatów syndykatów terytorjów okupowanych które odbyło się w Bochum, zaaprobowano rozporządzenie rządu Rzeszy dotyczące zaniechania biernego oporu i wznowienia pracy. Alpenberg Arbeiter Verband na wczorajszem zebraniu postanowił iż górnicy nie powinni wszczynać akcji strajkowej. Wreszcie Arbeiter Mannschaft dla zagłębia Ruhry postanowi, iż we wszystkich kopalniach Zagłębia w najkrótszym czasie ma być wznowione wydobywanie węgla.

Litwa nie zgadza się z uchwałą ambasadorów

GENEWA, 3. 10. (Pat). Sekretarjat Ligi Narodów otrzymał w dn 30 września tekst decyzji konferencji ambasadorów wraz z dołączonymi dokumentami w sprawie Kłajpedy. Rząd litewski nie przyjął był uchwały konferencji ambasadorów zakomunikowanej mu w dn. 8 sierpnia i zażądał zmian na niekorzyść państwa polskiego szeregu zasadniczych przepisów konwencji kłajpedzkiej ustalonej przez konferencję ambasadorów a mianowicie w dziedzinie organizacji rady nadzoru portu polskiej strefy wolnej, oraz przepisów normujących transport drzewa. Konferencja ambasadorów odrzuciła żądania Litwy. Celem wywarcia nacisku na rząd litewski zwróciła się ona do rady Ligi Narodów na podstawie art. 11 paktu wskazując na sytuację wytworzoną zachowaniem rządu litewskiego a grożącą zakłóceniem pokoju.

Zamożność naszych magistratów w świet e prawdy.

Redakcja nasza otrzymała odpis listu pana Starosty słupeckiego do redakcji „Głosu Konińskiego“ w sprawie magistratu m. Słupcy:

W artykule 33 „Głosu Konińskiego“ z dn. 18 sierpnia rb. został umieszczony artykuł pod tytułem „Zamożność naszych magistratów“. Artykuł powyższy krytykuje działalność i gospodarkę magistratu Słupeckiego.

Chcąc sprawę wyświetlić, czy magistrat Słupcy faktycznie zasługuje na tak ostrą krytykę, przesłałem egzemplarz pomienionego „Głosu Konińskiego“ do Magistratu w Słupcy i zażądałem szczegółowego sprawozdania o gospodarce Magistratu.

Dnia 11.9 rb. otrzymałem wyciąg z protokułu posiedzenia Rady Miejskiej, który kategorycznie odpiera treść wymienionego artykułu i w streszczeniu podaje:

1) Rada Miejska miasta Słupcy na posiedzeniu swym w dniu 1 września rb. po bliższym zaznajomieniu się z treścią art. pomieszczonego w numerze 33-cim „Głosu Konińskiego“ uznała takowy za paszkwil który w wysokim stopniu obniża powagę i autorytet instytucji samorządowy jakie są magistraty,

2) Nie zaprzecza Rada miejska że przed objęciem stonowiska burmistrza miasta przez pana Wincentego Balewskiego były braki w gospodarce miejskiej jak wszędzie gdyż położenie naszych miast pod względem finansowym powszechnie jest znane, natomiast stwierdza, że obecnie braki te zostały usunięte i równowaga budżetowa miasta przy obecnym składzie członków Rady Miejskiej w zupełności wystarcza na bieżace potrzeby miasta.

3) Nie prawdą jest, że urzędnicy Magistratu rozlecieli się z powodu nie wypłacenia pensji, i nikt kluczy magistrackich stróżowi nie oddawał, natomiast prawdą jest. że Magistrat w myśl Dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 roku nie jest obowiązany wypłacać urzędnikom wynagrodzenia podług kategorji płac dla urzędników państwowych, skoro z pracownikami tymi może przyjść do wspólnego porozumienia się co do wynagrodzenia za ich pracę.

4) Nie prawdą jest, że podatki miejskie nie są ściągane od kilku lat, a faktem jest, że podatki zostały całkowicie zrealizowane i prawidłowo są ściągane z mieszkańców miasta.

5) Co się tyczy elektrowni miejskiej, to takowa jest już uruchomiona i należycie funkcjonuje, pod ogólnym kierownictwem fachowca inżyniera elektrotechnika, specjalnie w tym względzie zaangażowanego.

Jak widać z powyższego, autor artykułu „Zamożność naszych magistratów“ działał tendencyjnie i chciał zdyskredytować Magistrat Słupecki.

Czem się kierował autor powyższego artykułu, w to Wydział Powiatowy wchodzić nie chce, natomiast prosi Redakcję „Głosu Konińskiego o umieszczenie sprostowania artykułu „Zamożność naszych magistratów“ — ze wzmianką o przedruk w innych pismach, gdyż artykuł ten został ogłoszony w paru pismach prowincjonalnych, jak naprz. w Kaliszu i Piotrkowie.

Cena sprzedażna gospodarstw.

Minister Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Skarbu, oraz Rolnictwa i dóbr państwowych wydał dnia 4 września 1923 roku instrukcje w przedmiocie ustalenia ceny sprzedażnej poszczególnych gospodarstw i parcel gruntowych i rozrachunku z ich nabywcami. Szacunek i rozrachunek z nabywcami parcel utworzonych przy rządowej parcelacji majątków oparty jest w myśl powyższej instrukcji na mierniku zbożowym, a mianowicie: wartość gospodarstw określa się w centnarach metrycznych żyta z przeliczeniem na marki polskie według kursu ustalonego na zasadzie przeciętnych cen giełdowych. Szacunek gruntów zależny jest od gatunku gleby ustalonego na podstawie odpowiedniej klasyfikacji gruntów oraz od położenia majątku. Cały obszar państwa został w tym celu pod względem czynności użytków rolnych podzielony na cztery strefy. Strefa pierwsza obejmuje województwo Krakowskie, oraz częściowo Warszawskie, Kieleckie i Lwowskie. Strefa druga województwo Łódzkie, Poznańskie, Tarnopolskie, Stanisławowskie, częściowo Warszawskie i Lubelskie, oraz pozostałą część województw Kieleckiego i Lwowskiego. Strefa trzecia województwa: Pomorskie, Białostockie, Nowogrodzkie Wołyńskie, okrąg administracyjny Wilenski, pozostałe części województw Warszawskiego i Lubelskiego oraz powiat Brześć Nadbużański woj. Poleskiego. Strefa czwarta województwo Poleskie i pow. Brześć Nadbużański. Wartość szacunkowa 1 ha. gruntów ornych średniej jakości (klasa III) została określona w strefie pierwszej na 25 centnarów metrycznych żyta, w strefie drugiej na 23 centnarów metrycznych żyta, w strefie trzeciej na 20 centnarów metrycznych żyta w strefie czwartej na 18 centnarów metrycznych żyta. W bliskości miast (w zależności od odległości od miasta oraz od ilości ludności (wartość szacunkową gruntów podwyższa się od 5 do 25 procent Wartość gruntów ornych innych klas oraz wartość łąk, torfów i wód określa się według specjalnej tabelki ustalającej równowartość poszczególnych klas gruntów ornych, łąk, torfów i wód w stosunku do wartości jednego hektara gruntów ornych, klasy pierwszej. Szacunek budynków oparty jest na tej zasadzie, iż wartość kompletnych zabudowań gospodarczych na danym obszarze jest mniejwięcej w stałym stosunku do wartości gruntów ornych, wykorzystujących dane budynki Wartość budynków w zależności od rodzaju budynkowi pokrycia, od stopnia wystarczalności i stanu budynków oblisie w granicach od 25—75 procent wartości gruntów ornych. Zabudowania nadkompletne oraz budynki przeznaczone na specjalne cele szacowane są według ich istotnej wartości. Cena sprzedażna parcel gruntowych może być obliczana w granicach do 15 procent, o ile dane parcele z powodu swej niedogodnej figury, istnienia na nich odłogów gruntów poleśnych lub z jakichkolwiek innych względów gospodarczych, przedstawiają mniejszą wartość. Cenę sprzedażną parcel gruntowych, sprzedawanych jako dodatki do istniejących już gospodarstw rolnych podwyższa się o 10 do 20 procent. Zupełnie odrębnie szacowane są istniejące w danym gospodarstwie ogrody owocowe i inne drzewostany oraz przeprowadza się rozrachunek za uprawy i za siewy. Przy rozrachunku z nabywcami potrąca się do ostatecznie ustalonej ceny szacunkowej wszelkie wpłaty na poczet tej ceny w różnym czasie wpłacone przez osadników, jednak z przeliczeniem tych sum na centnary żyta według ówczesnej ich wartości giełdowej. Dla uzyskania w jak najkrótszym czasie możliwie dużych wpływów za sprzedaną ziemię — nabywcom wpłacającym odrazu całkowitą należność — zmniejsza się sumę podlegającą wpłacie o 10 procent, a to w celu zachęcenia osadników do natychmiastowego uregulowania całkowitego szacunku. Nowonabywcom, którzy nie są w możności uiścić odrazu całkowitej należności udzielony zostanie odpowiedni kredyt.

KRONIKA

Miejscowa.

— NOTOWANIE CEN BYDŁA ROGATEGO I TRZODY CHLEWNEJ.

Województwo łódzkie zwróciło się do wszystkich starostw i magistratów miast: Łodzi, Pabjanic, Kalisza, Piotrkowa, Tomaszowa z poleceniem dla wszystkich powiatowych i komunalnych lekarzy weterynaryjnych, na których włożony został obowiązek dokonywania oględzin przyprowadzonych na jarmarki zwierząt domowych, aby każdorazowo po ukończeniu jarmarku notowali przeciętne ceny sprzedażne bydła rogatego i trzody chlewnej.

Wykazy o cenach notowanych na każdym jarmarku lekarze weterynaryjni sporządzają natychmiast w dwuch egzemplarzach, z których jeden przekładają do urzędu wojewódzkiego, drugi zaś bezpośrednio do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pod adresem nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny.

— KONFERENCJA W WOJEWÓDZTWIE W SPRAWACH WODNYCH. Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie Kolegjum Województwa dla spraw wodnych.

Konferencji tej przewodniczył p. Wojewoda Rembowski, a następnie p. naczelnik Wydz. Administracyjnego dr. Tułecki.

Na konferencję tę przybyli członkowie Kolegjum w osobach: sędziego Sądu Okręgowego Zygmunta Wyżykiewicza, prezydenta m. Kalisza Kazimierza Koszutskiego, dr. Leona Wierzbickiego naczelnika oddziału wodnego Dyrekcji Robót Publicznych oraz p. Markiewicza za ref. Urzędu Wojewódzkiego.

Na posiedzeniu tym załatwiono szereg spr. rekursowych, które wpłynęły do Województwa oraz udzielono kilka koncesji na zakłady wodne

— O TERMINACH PŁATNOŚCI PODATKÓW GRUNTOWEGO, DOMOWEGO I DOCHODOWEGO.

Termin płatności pierwszej raty podatku gruntowego i domowego za rok 1923 oraz do datków samorządowych do tegoż podatku upłynął z dniem 15 września rb.

Z ... z opłatą tegoż podatku co miesiąc przyrośnie 10 proc. za zwłokę.

Do drugiej raty podatkowej, która ma być wpłacona w czasie od 15 października do dnia 15 listopada zastosuje Rząd podwyżkę.

Minister Skarbu wydał rozporządzenie, obowiązujące od dnia 26 lipca br. według którego niezapłacony podatek dochodowy zostaje siedmiokrotnie podwyższonym.

Podatki zapłacone przed 26 lipca br., zostają strącone z sumy podatkowej, przypadającej do zapłacenia na podstawie orzeczenia komisji po datkowych i podwyżka ta do nich się nie odnosi

Siedmiokrotna podwyżka obowiązuje tylko w bieżącym roku.

Podatki dochodowe winny być wpłacone po dzień 1 listopada.

Kto nie zapłaci ich w tym terminie narazi się jeszcze na płacenie procentów zwłoki w wysokości 10 proc. miesięcznie oraz kosztów egzekujących.

— PODWYŻSZENIE PODATKU OD ZWIERZĄT DOMOWYCH.

Wydział rolnictwa i weterynarji województwa łódzkiego polecił ściągnąć podatek procentowy od zwierząt domowych, przyczem stawki podwyższone zostały znacznie i wynoszą za bu haje, woły i krowy 100 tys. mk., za jałownik od pół roku do 2 lat 40 tys. mk., za cielęta do pół roku 10 tys. mk., za owce i kozy 6 tys. mk., za jagnięta i koźlęta 2 tys. mk., za świnię 80 tys. marek.

— TYDZIEŃ AKADEMICKI.

Przypominamy społeczeństwu Kaliskiemu, że od dn. 14 października do dn. 21 tegoż miesiąca r.b. od będzie się „Tydzień akademicki", organizowany na rzecz niezamożnego akademika polskiego w całym kraju. W Kaliszu zajął się zreali zowaniem „Tygodnia akademickiego" Patronat nad akademicką młodzieżą ziemi Kaliskiej; utworzywszy w a Kliszu Komitet Centralny, który nawiązał kontakt z okolicą Kalisza.

Program tego tygodnia przedstawia się bardzo interesująco. Prace przygotowawcze są w pełnym toku. Zaproszone Panie zbierają już fanty celem urządzenia „Kosza szczęścia".

Ufamy, iż społeczeństwo nasze, rozumiejąc dobrze ... przyjdzie nam z pomocą. Fanty nadsyłać można bezpośrednio do W.P. W. Młynarskiego, Opiekuna Akademickiego Koła Kaliszan — Sąd Okręgowy II piętro.

— ROBOTNICY ROLNI I GÓRNICY MOGĄ WYJECHAĆ DO FRANCJI.

W miesiącu październiku mogą wyjechać do Francji 3000 robotników rolnych, oraz 1000 górników, tylko robotników niewykwalifikowanych do ko palń. Górnicy wykwalifikowani mogą się zgłaszać do wyjazdu w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy. Każda ilość górników, chociażby przekraczała zna cznie przewidzianą ilość zgłoszeń, zostanie przez mi sję francuską przyjęta i wysłana do kopalń francuskich.

— ZAKAZ POLITYKOWANIA NA KOLEI.

Celem utrzymania należytego spokoju i porządku publicznego na kolejach, Warszawska Dyrekcja Kolei Państwowych zabrania odbywania jakichkolwiek po litycznych zgromadzeń i zebrań w lokalach, będą cych własnością zarządu kolejowego oraz wogóle na terenie kolejowym.

W razie potrzeby wygłoszenia odczytu, czy też urządzenia zabrania w gmachach o charakterze tech nicznym, ekonomicznym it.p. na terenie kolejowym uprzednio musi być uzyskane zezwolenie Dyrekcji. Bez tego zezwolenia żadne zebranie jest niedopuszczalne.

— ZBIORY TEGOROCZNE KARTOFLI I BURAKÓW

Przybliżony zbiór kartofli w całej Polsce wy niesie 28,718 tonn, co w stosunku do roku zeszłe go daje zbiór mniejszy o 5 proc., a buraków cukrowych 3,042 tonn, daje większy od zeszłorocznego o 14 proc.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pochowaniu drogich nam zwłok

ś. † p.

sierż. 29 p. S. K.

Mateusza Mardzika,

a w szczególności Dowódcy Baonu Sztabowego tegoż pułku Panu kapitanowi Wilczyńskiemu i Dowódcy Oddz. Sztabowego Panu por. Zychowi za gorliwe zajęcie się pogrzebem, składa staropolskie „Bóg zapłać",

Rodzina. 1956

— ASEKURACJA BAGAŻU.

Jak wiadomo w razie zaginięcia bagażu władze kolejowe wypłacają odszkodowanie w wysokości 50 tys. mk. za 1 klgr., a z dniem 1 października 120,000 marek.

Aby dać możność lepszego zabezpieczenia swego majątku, przyjmowane są na dworcach asekuracje, za które opłaca się 5 pro mille od podanej sumy wartości.

Asekuracją tą zajmuje się europejskie towarzystwo asekuracji bagażu, oddział w Polsce

— NIEUDANA KRADZIEŻ.

W dniu wczorajszym o godz. 10½ rano do mieszkania Ewy Antczak, zamiesz. przy ul. Nowy Świat 41, podczas jej nieobecności, za pomocą wybicia szyby, zakradli się złodzieje. Jeden z nich wszedłszy do mieszkania zaczął pakować różną garderobę do worka, wartości 10 miljonów mk. drugi zaś pilnował pod oknem. Machinacje złodziejaszków zauważyła sąsiad ka poszkodowanej A. Baranowska, która podniosła alarm. Złodzieje porzuciwszy worek z łupem poczęli uciekać, jednego z nich przytrzymały mieszkanki tej dzielnicy, który wpadł do mieszkania Bormia Nowy Świat 36 i schował się pod łóżko. Jest to znany zło dziej recydywista Józef Borysow, wspólnik zaś, któ ry zbiegł, także znany złodziej Wojtczak Franciszek.

Z całej Polski.

— O ZBIÓR PAMIĄTEK WOJSKOWYCH.

Minister spraw wojskowych gen. Szeptycki wychodząc z założenia, że chorągwie i sztandary wojskowe, dawne i obecnie nieużywane, nie stanowią własności bezwzględnej pułków, lecz są depozytami przekazywanemi im przez Naród, wydał polecenie, aby te znaki wraz z szczegółowym opisem wręczenia, przekazać do Muzeum Wojska. Rozporządzenie to dotyczy również obcych sztandarów zdobytych, jako trofeów całego wojska.

— ULGI DLA WETERANÓW.

Pragnąc przyjść z pomocą uczestnikom powstań narodowych, wydał minister spraw wojskowych gen. Szeptycki rozporządzenie, udzielania im opału w czasie miesięcy zimowych, podobnie jak oficerom, 150 klg. węgla i 200 kg. drzewa opałowego. Weterani otrzymywać mogą nowe obowiązujące legitymacje za pośrednictwem P. K. U. Dep. VIII M. S. Wojsk: zapotrzebowań na legitymacje dla weteranów nie przyjmuje.

— POLSKA ARMJA NAJTAŃSZEM WOJSKIEM.

Statystyka światowa zawiera następujące cyfry, ilustrujące wydatki poszczególnych państw na wojsko.

Najdroższego żołnierza ma Kanada. Jeden szeregowiec pochłania tam rocznie kwotę 23 tys. mk. złotych (wszystkie tu podane cyfry obliczone są w złotych markach niem.). Wynika to coprawda stąd, że Kanada ma armję najemną, dobrze płatną. Żołnierz traktuje tam swój zawód jako intratne rzemiosło.

Dalej idzie żołnierz angielski (popularnie zwony Tom Atkins), który kosztuje rocznie 15,800 mk. zł. Amerykanin pochłania 15560 m. Chińczyk 12280 mk., angielski żołnierz kolonjalny 10,200, żołnierz argentyński 9000 mk., ponad 8000 mk. kosztują żołnierze szwedzcy, norwescy, kubańscy i holenderscy. Ociężały duńczyk zjada 7000 mk., rozbójniczy, a próżnia czy meksykanin 6000 mk., doskonały żołnierz japoński 6000 mk., tak samo austrjalijczyk, szwajcar i Chileńczyk. Żołnierz czeski wymaga wydatku 5000 mk., tak samo Włoch.

Niżej 4000 kosztuje Francuz, belgijczyk, oraz szereg „blaszanych żołnierzy" takich potencji, jak Urugwaj, Paragwaj, San Salvador i Luksemburg. Kwotą 3000 mk. zadawalnia się Finlandia, Brazylja, Peru, Hiszpanja i Grecja. Niżej 2000 mk. stoją: Wenezuela i Ekwador, Estonja, Łotwa, Rosja, Nikaragua, San Domingo i Sjam. Niżej 1000 mk. wymaga żołnierz Jugosławji, Bułgarji, Nowej Zelandji, Paragwaju. Niemiec (?!). Portugalja, Boliwja, Litwa. Austrja płacą swym wojakom po 633 mk.

Na szarym końcu tej litanji wydatków zbrojnych stoi szary żołnierz polski, który na ekwipunek i wyżywienie pochłania rocznie „aż" całe 333 mk. złotych.

To już najniższy szczebel wydatków wojskowych, bo tyle samo wydaje na wojsko Rumunja, nieco mniej Turcja, a pozatem lista urywa się.

Wszelkie utyskiwania zatem na to, że budżet wojskowy w Polsce jest wielkim ciężarem dla podatników, są całkowicie bezpodstawne.

— RĘKA TAJEMNICZEJ KOBIETY OSTRZEGA PRZED KATASTROFĄ W ZAGŁĘBIU.

Dzięki forsownie prowadzonej akcji ratowniczej na kopalni „Reden" ogień zatamowano i obecnie nie zagraża kopalni jakiekolwiek niebezpieczeństwo.

Celem odszukania ginionych na robotach objętych pożarem, praca trwa bez przerwy i jest na dzieja, iż wkrótce uda się dotrzeć do siedliska ognia.

Kopalnia z dniem dzisiejszym zostaje uruchomiona

Praca w uszkodzonym szybie wydobywalnym postępuje w szybkiem tempie, aby z chwilą uruchomienia robót dołowych, można było wydobywać urobiony węgiel i przywrócić komunikację normalną z klatkami.

Warto także przytoczyć ciekawy wypadek, jaki miał miejsce przed katastrofą.

Na kilka dni przed wypadkiem, naczelnikowi poczty w Dąbrowie, p. Batorowiczowi doręczono list adresowany do urzędu pocztowego.

Po otwarciu koperty, p. Batorowicz znalazł kartkę, w której nieznajoma osoba pisze, że nie znając adresu p. Pronobisa, sztygara kopalni „Reden", prosi urząd pocztowy o doręczenie temu załączonego listu.

W liście tym, pisanym przez kobietę nieznajomą zawiadamia, iż od kilku dni drręczy ją złe przeczucie o grożącym sztygarowi niebezpieczeństwie i dlatego prosi p. Pronobisa o zwracanie bacznej uwagi na siebie.

List ten naczelnik poczty odesłał p. Pronobisowi. ... prawdopodobnie znanym sztygarowi, spełniło się nie stety, bowiem w dwa dni po otrzymaniu listu, p. Pronobis znalazł straszną śmierć w podziemiach kopalni. (Kur. Częstoch.)

— EKSPORT ZBOŻA ROSYJSK. PRZEZ POLSKĘ.

Rząd sowiecki przygotowuje się do eksportu wielkiej ilości zboża bez względu na tegoroczny urodzaj. Projektuje się eksport 200—250 miljonów pudów zboża tj. prawie połowę eksportu przedwojennego. W związku z tem rząd sowiecki doprowadza do porządku porty, zwłaszcza południowe oraz rozważa sprawę skierowania ekosportu zboża przez Polskę.

O F I A R Y:

Kl. III przy Seminarjum Liskowskim złożyła mk. 80,000 na dzieci japońskie.

Za darowaną winę złożone przez p. P. Z. mk. 300,000 składa na inwalidów W. B.

Dla uczczenia pamięci Michała Antonowicza i Liny Cichockiej na przytułek dla starców przy ul. Nowy-Świat składa 300,000 Rodzina.

ROZPORZĄDZENIE.

Niniejszem podaje się do wiadomości i zastosowania.

W myśl postanowienia Komisji do walki z drożyzną z dnia 2.10. 1923 cena za 1 litr mleka poczawszy od dnia 3 października wynosić ma 6.500 mk.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na terenie m. Kalisza aż do odwołania.

Pobieranie cen wyższych będzie karane w myśl ustawy o lichwie wojennej z dn. 2.7 1920 D. U. Nr. 67 poz. 449 w brzmieniu ustawy z dnia 5 sierpnia 1922 r. Dz. U. Nr. 69.

Starosta: Z. STEFAŃSKI.

Kalisz, dn. 3 października 1923 r.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	389000
Londyn	1,809,000
Niemcy	0,0014
Paryż	24,350
Szwajcarja	70,950

Ze świata.

— AUTO NA DZIESIĘCIU MIESZKANC.

Liczba samochodów, z których korzystają obecnie Stany Zjednoczone wzrosła do 10572000 co stanowi 84 proc. ogólnej cyfry samochodów, istniejących na świecie. Co się tyczy Stanów Zjednoczonych, to obecnie przypada tak jeden samochód na 10 mieszkańców.

— STER AUTOMATYCZNY.

Okręt „Prezydent Adams“ przebył obecnie podróż z Nowego Jorku do Londynu, posiłkując się sterem automatycznym. Ten nowo-wynaleziony aparat, zwany „gyroskopem“, przytwierdzony był do steru, a kierowany był igłą bussoli. Jeżeli okręt zbaczał ze swego kierunku, choćby tylko na setną część stopnia, to aparat ten kierował go z powrotem na właściwą drogę. Dzięki gyroskopowi okręt może zaoszczędzić dziennie 8 — 10 mil niepotrzebnie przebywanej wskutek zboczenia drogi.

— PRZECZUCIE SMIERCI.

Donieśliśmy już, iż z pośród 15 balonów, które odbywały lot konkursowy z Brukseli, trzy balony zostały rażone piorunami. Wśród zabitych znajduje się por. amerykański Olmstead. „Jestto moja ostatnia kolacja“ — powiedział on do jednego ze swych znajomych, spotkanych w przededniu lotu w Brukseli. Nie chciał on też w chwili odlotu przyjąć kwiatów ofiarowanych mu przez przyjaciół. „Zachowajcie je na później“ — powiedział. Kwiaty te spoczęły obecnie na jego trumnie. Olmstead pozostawił żonę i dwoje dzieci.

— WYMIANA WIĘZNIOW.

Łotwa dokonała wymiany więźniów z Rosją Sowiecką. Ostatnio wyjechał z Rygi transport komunistów, podlegających wymianie, złożony z dwuch wagonów. Komuniści próbowali zaśpiewać międzynarodówkę, lecz im się to nie udało.

— SMIERC ZNAKOMITEGO MYSLIWEGO.

Z Londynu donoszą, że umarł Nemrod strzelców angielskich, markiz de Ripon, więcej znany pod nazwiskiem lorda de Grey w wieku 72 lat. Ilość zwierza ubitego przez markiza w ciągu 40 ostatnich lat obliczają na miljon głów. Sławny ten strzelec zabił pewnego dnia 900 zajęcy.

— PÓŁTORA TRYLJONA MAREK SKONFISKOWANO W DUSSELDORFIE, a 7,800 MILJARDOW w KOBLENCJI.

Władze okupacyjne skonfiskowały półtora tryljona marek w kasach miejskich w Düsseldorfie, a według dzienników miały one nadto skonfiskować w sumie 7,800 miljardów marek w Koblencji.

— ARESZTOWANIA W DUSSELDORFIE.

Władze okupacyjne aresztowały jako zakładników prezydenta Sądu Okręgowego, prokuratora i naczelnego inspektora policji z dwoma komisarzami w Düsseldorfie. Zakładników tych uwolni się skoro policja niemiecka wypuści na wolność różne osobistości aresztowane za objęcie stanowisk u władz okupacyjnych.

— NAGRODA MIĘDZYNARODOWA ZA BIEG AUTOMOBILOW.

W czasie wyścigów automobilowych we Francji w Mans nagrodę otrzymał „Diwo“ który przebiegł przestrzeń wynoszącą 414 kilometrów w trzech godzinach i 36 minutach i 1 sekundzie, czyli przebiegł na godzinę 115 kilometrów.

— GENERAŁ DE RIWERA MIANOWANY JEDYNYM MINISTREM.

Król Hiszpański mianował generała primo de Riwera prezydentem wojskowego dyrektorjatu z funkcjami jedynego ministra. W ten sposób wakują stanowiska prezesa rady ministrów, ministra dworu i podsekretarzy różnych ministerstw z wyjątkiem ministerstwa wojny i spraw zagranicznych.

Zwalczanie paskarstwa.

Drożyzna w języku potocznym — jest z punktu widzenia życia społeczno ekonomicznego niewspółmiernością między cenami produktów konsumowanych, które są ustalone przez wszelkich pośredników w wysokości nawet często przekraczającej ceny przedwojenne, a zarobkami szerokich mas konsumentów, stanowiącymi obecnie mniejwięcej trzecią lub nawet czwartą część zarobków przedwojennych. Radykalnie zwalczyć drożyzny obecnie nie można, jako zagadnienia ściśle związanego z uzdrowieniem naszego papierowego obiegu pieniężnego zrujnowanego kataklizmem wojny i skomplikowaną pracą odradzającego się z trzech zaborów państwa. Przed gruntowną reformą walutową, która jest radykalnym warunkiem zwalczania drożyzny, wyłania się konieczność narazie prowadzenia energicznej i bezwzględnej walki z przejawami wyuzdanej spekulacji uprawianej przez wszelkich pośredników. Ztąd wyłania się konieczność znacznego zmniejszenia ilości wszelkich pośredników za pomocą tępienia tych pasożytów na ciele całego narodu w postaci sprężystego nadzoru administracyjnego, ustanowienia i określenia godziwego zysku, wprowadzenia ograniczenia w formie konieczności uzyskania koncesji, na procedery związane z prowadzeniem handlu artykułami pierwszej potrzeby, popieranie samopomocy społeczeństwa w organizowaniu ruchu spółdzielczego oraz zakaz wywozu artykułów żywnościowych, niewystarczających na pokrycie własnego spożycia wewnątrz kraju.

Ogromną pomoc w walce z drożyzną przysporzyłoby udzielenie miastom i instytucjom komunalnym kredytów obrotowych i inwestycyjnych na budowę piekarń, młynów, masarni i innych urządzeń, mających na celu zapewnienie miastom i ośrodkom przemysłowym dostatecznych zapasów artykułów pierwszej potrzeby. Srodki represyjne powinny być stosowane doraźnie bez przewlekającej się procedury sądowej, głównie bowiem wzmagają drożyznę, — poza przyczynami zasadniczemi nienasycone apetyty i osiąganie lekkiego i dużego zarobku przy małym obrocie i bez nakładu pracy zdemoralizowanych pośredników — paskarzy, dużej ilości kupców detalistów szczególnie hurtowników, ukrywających towary, gdy uważają to za pożyteczne dla swojej kieszeni.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej № 3 ogłasza, że w dniu 11 października 1923 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Babinej pod Nr. 27, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 2-ch sztuk towaru na garnitury marynarkowe, należących do Icze-Majera Kupferwasera i ocenionych na 6.000.000 mk.

Kalisz, dnia 2 października 1923 r.

1958 Komornik: **J. Motylewski**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej Nr. 3 ogłasza, że w dniu 17 października 1923 roku od godziny 10-ej z rana we wsi Rusewek, gminy Zborów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: krowy należącej do Wawrzyńca Pospiecha i ocenionych na 20.000.000 mk.

Kalisz, dnia 2 października 1923 r.

1959 Komornik: **J. Motylewski.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ul. Babinej Nr. 3 ogłasza, że w dniu 17 października 1923 roku o godzinie 10-ej z rana w Tykadłowie gminy, Zborów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: krowy z cielęciem należących do Wincentego Maleszki i ocenionych na 20.000.000 mk.

Kalisz, dnia 2 październik 1923 roku.

1960 Komornik: **J. Motylewski.**

Redaktor W. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. o ogr. odp. „Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.